

Genderyzm czyli homo-marksizm albo „nowa lewica”

Ideologia nowej lewicy powstała w drugiej połowie XX w, a w latach dziewięćdziesiątych była pewną całościową koncepcją. Klasyczny marksizm-leninizm stawiał sobie za cel zniesienie religii, rodziny, tradycji, własności, narodu. Obalenie istniejącego społeczeństwa w Europie miało się dokonać na drodze rewolucyjnej. Siłą, która miała obalić stary porządek miała być rosnąca liczebnie klasa robotnicza, najbardziej wyzyskiwana i prześladowana klasa społeczna. Środki produkcji miały być uspołecznione (państwowe – wg Lenina). Rewolucja miała być międzynarodowa – narody miały zniknąć, bo proletariusze nie mają ojczyzny – jak pisali Marx i Engels. Kobiety miały być „uwolnione” od rodziny i przewagi mężczyzn.

Na początku XX w. dokonano **pierwszej wielkiej rewizji** (przełomu) **teorii Marxa**. Dokonał tego Edward Bernstein. Uznał, że nie trzeba robić rewolucji, bo los klasy robotniczej można poprawić na drodze reform poprzez ustawy parlamentarne. Uznał on, że „cel niczym, ruch wszystkim”. Tak powstały partie socjaldemokratyczne, przeklinane przez bolszewików. Klasyczny marksizm chciał zniszczyć społeczeństwo przez obalenie ustroju ekonomicznego. Pod wpływem zmian ekonomicznych (bazy) miały się dokonać zmiany w kulturze (nadbudowa). Włoski marksista Antonio Gramsci, który obserwował rządy Lenina zauważył, że od przewrotu w ekonomii ważniejszy jest przewrót w kulturze, zmiana w świadomości, moralności.

Ten pomysł kontynuowała i rozwijała szkoła frankfurcka, grupa filozofów, wśród których najważniejsze postacie to: Max Horkheimer, Theodor Adorno, Erich Fromm, a także Herbert Marcuse. Byli to marksiści. Działali we Frankfurcie nad Menem od 1923 r. Po dojściu do władzy Hitlera nie mogli kontynuować działalności, bo byli znani jako grupa lewicowa i kilku było pochodzenia żydowskiego. Terror hitlerowski zmusił ich do wyjazdu z Niemiec. Wyjechali początkowo do Francji, później do USA, gdzie promowali swoje pomysły. W połowie lat pięćdziesiątych Herbert Marcuse uznał, że rewolucja w kulturze najlepiej dokona się przez rewolucję seksualną, przez wolność seksualną. Taka była geneza ruchu młodzieżowego w USA i w Europie Zachodniej pod koniec lat sześćdziesiątych. Do tego doszły protesty przeciwko wojnie w Wietnamie. Początkowo wydawało się, że najazdy studentów na żeńskie akademiki były niegroźne, bo studenci kończyli studia i zostawali poważnymi prawnikami, lekarzami. Jednak coś groźnego z rewolucji seksualnej zostało. Przewrotu dokonali członkowie Amerykańskiego Towarzystwa Psychiatrycznego, którzy niewielką przewagą głosów w ankiecie z 1974 r. homoseksualizm wykreślili z listy chorób, miało to później groźne konsekwencje polityczne, gdy takie samo stanowisko przyjęła Światowa Organizacja Zdrowia.

Lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte okazały się przełomowe dla upadku klasycznego marksizmu. Przełomem było ogłoszenie na Zachodzie książek Aleksandra Solżenicyna o łagrach sowieckich, przede wszystkim „Archipelagu Gułag”. Przekłady i liczne wydania od 1973 r. „Archipelag Gułag” wstrząsnął lewicowymi elitami na Zachodzie. Komunizm został zdemaskowany jako ustrój zbrodniczy, taki sam jak

hitlerizm. W lewicowych środowiskach uniwersyteckich na Zachodzie duże wrażenie wywarły książki Leszka Kołakowskiego, który porzuciwszy ideologię komunistyczną stał się jej ostrym krytykiem.

Wpływ na upadek ideologii komunistycznej miały także strajki robotnicze w Polsce w 1980r. Okazało się, że strajkujący robotnicy umieścili na bramie Stoczni Gdańskiej obraz Matki Boskiej Częstochowskiej i zdjęcia papieża Jana Pawła II. To jego nauczanie wywarło wpływ na wszystkie warstwy społeczeństwa. Błędne okazało się założenie Marxa (i następców), że byt zmieni świadomość. Do zniszczenia autentycznego ruchu robotników, komuniści użyli sił milicji, służb specjalnych i wojska (13 grudnia 1981 r.).

Kompromitacja ideologii marksistowskiej zmusiła lewicowych intelektualistów z zachodnich uniwersytetów do szukania nowych rozwiązań, by cele, które stawiał Marx, Engels, Lenin i Stalin osiągnąć przy użyciu innych metod. Znane były opracowania szkoły frankfurckiej i Herberta Marcuse. Na podstawie tych teorii dokonano **drugiej wielkiej rewizji teorii Marxa**. Uznano, że klasa robotnicza nie jest siłą rewolucyjną, która może obalić tradycyjne społeczeństwo. Zauważono, że rozwój nowych technologii spowodował spadek liczebności klasy robotniczej w przemyśle, natomiast bardzo rozwinęły się usługi. Tego Marx i Engels nie przewidzieli. Poprawił się poziom życia robotników i pracowników. Tego Marx i Engels również nie przewidzieli. Z chwilą gdy lewicowi intelektualiści uznali, że klasa robotnicza nie jest siłą rewolucyjną zaczęli szukać nowych metod zniszczenia tradycyjnego społeczeństwa. Wtedy uznano, że najlepszą siłą rewolucyjną będą mniejszości, które były prześladowane, pozbawione praw jak robotnicy XIX w. Tak wybrano homoseksualistów i inne grupy z zaburzeniami popędu seksualnego. To jest cała grupa określana LGBT (Lesbians, Gays, Bisexuals, Transgenders) – lesbijki, geje, biseksualiści, transseksualiści, a także transwestyci. Druga grupa na którą postawiono to ruch feministyczny. Niektóre manifesty feministyczne to jakby cytaty z „Manifestu komunistycznego” Marxa i Engelsa. W tym ruchu rozróżnia się płć kulturową i społeczną (gender) od płci biologicznej (sex). Według tej teorii płć można sobie wybrać. Taka nienaukowa teoria jest kierunkiem wprowadzanym na studia uniwersyteckie (*gender studies*).

Środowiska homoseksualne okazały się efektywną siłą rewolucyjną: z zaciekleścią i na różne sposoby atakują Kościół Rzymskokatolicki, rodzinę,

małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, naród, patriotyzm. Inne religie kręgu śródziemnomorskiego jak judaizm i islam, które również uznają uczynki homoseksualne za grzech – nie są atakowane.

Z przyczyn ideologicznych środki masowego przekazu przedstawiają grupę homoseksualistów jako grupę dyskryminowaną i pozbawioną praw, ale nie podają współczesnych przykładów. Nagłaśniane są tzw. parady równości. Jako pozytywna grupa czy jednostki przedstawiani są w filmach, serialach, tv, sztukach teatralnych i w literaturze. Nic nie mówi się np. o homoseksualistach - mordercach, którzy zabili chłopców.

Komuniści we wschodniej Europie wprowadzili aborcję na życzenie. Tak samo w Europie zachodniej. Nowa lewica dodaje nowe żądania: legalizacja związków homoseksualnych, adoptowanie dzieci przez takie związki. Żądają wprowadzenia eutanazji, swobodnego dostępu do narkotyków i legalizacji prostytucji. Niektórzy żądają legalizacji pedofilii. Osobom, które nie uznają ich żądań zarzucają nietolerancję.

Twórcy nowej lewicy odrzucili założenia klasycznego marksizmu-leninizmu w sprawach ekonomicznych. Odrzucili zasady komunistycznej gospodarki, w której wszystko albo prawie wszystko upaństwowiono. Okazało się, że gospodarka, której państwo planowało i kierowało wszystkim jest niewydolna. Widać to było w gospodarkach tzw. realnego socjalizmu. Ideologowie nowej lewicy odrzucili gospodarkę centralnie kierowaną a **przyjęli zasady gospodarki liberalnej, wolnorynkowej** – i to jest zasadnicza różnica między klasycznym marksizmem-leninizmem a nową lewicą. Nowa lewica nie zajmuje się sprawami sprawiedliwości społecznej, bezrobocia. Uznają, że jest wolny rynek, niech każdy sam zapewni sobie pracę. Całą walkę przenieśli na pole kultury, moralności, edukacji. Swoje cele chcą realizować przez instytucje państwa i samorządu utrzymywane z podatków: szkoły, przedszkola, uniwersytety, publiczne środki przekazu, teatry, organizacje pozarządowe i system prawa. Demoralizację zaczynają od dzieci i młodzieży szkolnej. Program seksualizacji dzieci przeprowadzać chcą już od przedszkola.

Ideologię nowej lewicy przyjęły partie komunistyczne w Europie zachodniej. Najdłużej opierała się Francuska Partia Komunistyczna, bardzo stalinowska. Komuniści mieli tam duże wpływy wśród robotników przemysłu samochodowego i stocznioowego. Na początku lat dziewięćdziesiątych organ FPK „L' Humanité” pisał, że nie będą brać udziału w demonstracjach homoseksualistów i lesbijek, choć popierają ich żądania. „L' Humanité” uznała jednak, że są to żądania grupowe, a nie klasowe. Z biegiem czasu i FPK przyjęła program nowej lewicy, chociaż zachowała swoją nazwę. To na prośbę starych towarzyszy. Tę nową ideologię można by nazwać marksizm-homoseksualizm albo krócej homo-komunizm. Może być homo-marksizm albo homo-ideologia. (W środowiskach młodzieżowych używa się

określenia homo-komuna. Ta nazwa, może niezbyt elegancka, ale trafnie określa nowy ruch polityczny pokazując jego istotę i źródła). Obecnie zanika określenie *nowa lewica* a upowszechnia się nazwa ideologia gender (dżender). Tym terminem, coraz częściej, określa się nie tylko sprawy związane z tzw. płcią kulturowo-społeczną i seksualizacją dzieci, ale także całość ideologii homo. Ideologia gender to jest marksizm XXI w.

Po upadku klasycznej ideologii marksistowsko-leninowskiej na wschodzie partie komunistyczne przyjęły nowe nazwy, unikając nazwy komunistyczna. Są to partie rewizjonistyczne. Nie interesuje ich los klasy robotniczej i milionów bezrobotnych, natomiast zawsze maszerują w pochodach homoseksualistów. Jedynie przed wyborami głoszą, że są prospołeczni. Działacze tych partii to są często bogaci ludzie, którzy brali udział w prywatyzacji czyli przejęciu majątku państwowego.

Doszło do niebezpiecznego dla nas sojuszu partii nowej lewicy z liberałami i masonerią. Powstała ogromna siła uderzeniowa propagandy przeciwko tradycyjnemu społeczeństwu. Rozwijają propagandę homoseksualną na wielką skalę, szczególnie zatruwają psychikę młodzieży. Powstała psychoza homoseksualna, uaktywniły się osoby niezrównoważone. Obok jawnych homoseksualistów pokazywanych w tv, szczególnie groźną dla małych społeczności jest grupa homoseksualistów ukrytych, którzy twierdzą, że są normalni, a jako zboczonych wskazują innych, których nie znają i o których nic nie wiedzą. W ten sposób chcą odwrócić uwagę od siebie.

Najbardziej zagrożone ideologią homo-komunistyczną czyli genderyzmem są dzieci i młodzież. Te grupy należy chronić szczególnie. Rodzice mają jeszcze możliwości, by tej ideologii nie dopuścić do szkół. Jeszcze mamy możliwość, by w czasie wyborów nie głosować na partie, które działają według ideologii genderyzmu. Tylko trzeba brać udział w wyborach, bo gdy większość pozostaje bierna, to możliwa jest dyktatura mniejszości.

W pracy z młodzieżą należy zdemaskować czym jest genderyzm. Trzeba zaznaczyć, że jest to ideologia – w dalszej perspektywie – groźniejsza od komunizmu. Trudno to zrobić inaczej niż na wykładzie, czego młodzież jednak nie lubi. Trzeba odwołać się do naukowych, medycznych wiadomości na temat homoseksualizmu. Najwybitniejszy polski psychiatra i psycholog prof. Antoni Kępiński określił homoseksualizm jako „zaburzenie popędu płciowego”.

Dzisiaj podział na prawicę i lewicę ma sens i jest aktualny, chociaż inne są kryteria jak w XIX w., gdy najważniejsze były sprawy ekonomiczne. Dzisiaj kryterium najważniejszym są zasady moralne. Partie prawicowe bronią tradycyjnych wartości opartych na religii i klasycznej filozofii. Lewica występuje przeciwko tym zasadom, wykorzystując najnowsze techniki manipulacji medialnej.

Jan Jarosz